

## UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim (jako Sąd Upadłościowy) postanowieniem z 1 czerwca 2011 r. ogłosił (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. i wyznaczył T. S. na syndyka masy upadłości.

W dniu 18 listopada 2011 r. Sąd Upadłościowy przyznał syndykowi wynagrodzenie wstępne w wysokości 125.000 zł biorąc pod uwagę założenie 36-miesięcznego okresu trwania postępowania, a syndyk nie pobierał zaliczek na wynagrodzenie.

Następnie postanowieniem z 29 października 2013 r. syndyk został na swój wniosek odwołany w trybie art. 170 ust. 2 prawa upadłościowego i naprawczego z pełnionej funkcji.

Syndyk T. S. wniósł o przyznanie wynagrodzenia ostatecznego w wysokości 94.000 zł, a sędzia-komisarz pozytywnie zaopiniował wniosek syndyka.

Postanowieniem z 8 października 2014 r. Sąd Upadłościowy przyznał syndykowi wynagrodzenie ostateczne w wysokości 38.000 zł netto powiększonej o należny podatek VAT i oddalił wniosek w pozostałym zakresie.

Zażaleniem z 10 listopada 2014 r. powyższe postanowienie zaskarżył syndyk w części, w jakiej oddalono jego wniosek.

Rozpoznając zażalenie Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z dnia 15 października 2015 r. (sygn. akt VIII Gz 15/15) uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu w Gorzowie Wielkopolskim do ponownego rozpoznania z uwagi na brak należytego uzasadnienia zaskarżonego postanowienia, nie pozwalającego na jego merytoryczną kontrolę.

Sąd Rejonowy w Gorzowie Wielkopolskim ponownie rozpoznając sprawę postanowieniem z dnia 4 sierpnia 2017 r. w punkcie 1. przyznał syndykowi wynagrodzenie ostateczne w wysokości 45.000 zł netto powiększonej o kwotę należnego podatku od towarów i usług, a w punkcie 2. oddalił wniosek w pozostałym zakresie.

Uzasadniając swoje rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy na wstępie przywołał art. 162 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. 2012 r. poz. 1112), a także art. 162 ust. 2a tej ustawy, które to określają granice, w jakich winno mieścić się przyznane syndykowi wynagrodzenie. Wskazał też, że przeciętne wynagrodzenie w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale 2013 r. zgodnie z obwieszeniem Prezesa GUS wynosiło 4.004,35 zł (Dz.Urz. GUS 2014, poz. 3). Nadto Sąd dodał, że wynagrodzenie syndyka obowiązującego do rozliczenia podatku VAT, o którym mowa w art. 162 ust. 2, 2a i 5 oraz w art. 163 p.u.n., oraz wstępną wysokość wynagrodzenia i zaliczki na wynagrodzenie podwyższa się o kwotę podatku od towarów i usług określoną zgodnie z obowiązującą stawką tego podatku.

Dalej Sąd Upadłościowy wskazał, że T. S. pełnił faktycznie funkcję syndyka masy upadłości P.P.U.H. (...) spółki z o.o. w upadłości likwidacyjnej w okresie od 1 czerwca 2011 r. (kiedy został powołany) do 29 października 2013 r. (kiedy go odwołano). W skład masy upadłości wchodzi z kolei prawo własności nieruchomości (położonej w miejscowości B. w gminie S.) zabudowanej budynkiem mieszkalno-usługowym, prawo użytkowania wieczystego nieruchomości i własności posadowionego na niej budynku mieszkalno-usługowego położonych w Z. oraz udział 10/32 części w prawie własności nieruchomości gruntowej położonej w miejscowości K. w gminie C.. Nadto wskazał, że do masy upadłości wchodzi też wierzytelność przysługująca upadłej spółce wobec (...) spółki z o.o. w S.. Do zadań syndyka w toku postępowania upadłościowego tym samym należała sprzedaż nieruchomości oraz ściąganie należności od dłużniczki upadłej.

Analizując stan sprawy w okresie działań podejmowanych przez T. S. jako syndyka masy upadłości Sąd Upadłościowy stwierdził, że w toku postępowania syndyk objął majątek upadłej i zabezpieczył przed zniszczeniem, przejął dokumentację, dokonał ogłoszeń i zawiadomień wierzycieli i instytucji, a w okresie od ogłoszenia upadłości do 29

października 2013 r. do podejmowanych przez syndyka czynności należało zlecenie oszacowania trzech nieruchomości wchodzących do masy upadłości, przyjmowanie zgłoszeń wierzytelności, porządkowanie dokumentacji upadłego, pozostawanie w kontakcie z wierzycielami i udzielanie stosownych informacji o przebiegu postępowania. Według Sądu ze składanych przez syndyka cyklicznie sprawozdań wynikało ponadto, że syndyk poszukiwał nabywców nieruchomości, zawierał i wypowiadał umowy dzierżawy i najmu, a także sporządził listę wierzytelności i uzupełniającą listę wierzytelności. W stosunku do wchodzącej w skład masy upadłości wierzytelności wobec (...) sp. z o.o. syndyk wezwał dłużnika do zapłaty i podejmował czynności zmierzające do zawarcia porozumienia w przedmiocie spłaty należności, które to porozumienie zawarte zostało 14.05.2013 r. Jak wskazał Sąd Rejonowy, w dalszym toku postępowania syndyk ustanowiony został zarządcą przymusowym w postępowaniu egzekucyjnym na nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie wierzytelności. Ponadto – w związku z ustanowieniem rady wierzycieli – syndyk zwoływał i uczestniczył w posiedzeniach rady.

Mając to na uwadze Sąd Upadłościowy uznał, że zawnioskowana przez syndyka wysokość wynagrodzenia ostatecznego jest nieadekwatna do zakresu czynności podejmowanych przez niego w toku postępowania, a nadto dostrzegł, że działania syndyka cechowały się małą skutecznością – nie została sprzedana żadna z nieruchomości, jak też nie przyniosły oczekiwanego rezultatu działania podejmowane w celu egzekucji należności od dłużniczki upadłej spółki. Sąd Rejonowy zaznaczył także, że w postępowaniu występuje stosunkowo niewielu wierzycieli, upadła spółka od 2008 r. nie zatrudniała pracowników, w masie upadłości nie występowały żadne ruchomości podlegające likwidacji, co razem wpływało na ilość i zakres obowiązków syndyka w toku postępowania.

Z tych też powodów Sąd Upadłościowy, przyjmując wartość masy upadłości na podstawie dokonanej wyceny na kwotę 5.653.517 zł, stwierdził, że wynagrodzenie ostateczne syndyka w niniejszej sprawie nie może przekraczać kwoty 169.605,51 zł (jako wartości 3% funduszu masy upadłości), a biorąc pod uwagę okres, w którym T. S. podejmował w tym postępowaniu upadłościowym czynności jako syndyk (tj. 28 miesięcy i 29 dni), jak też zakres oraz skuteczność i celowość podejmowanych działań, uznał, że wniosek syndyka zasługuje na uwzględnienie jedynie w części, tj. do kwoty 45.000 zł netto powiększonej o należny podatek VAT.

Zażalenie na wskazane postanowienie złożył syndyk masy upadłości T. S., zaskarżając je w części oddalającej jego wniosek ponad przyznaną kwotę 45.000 zł netto. Wobec orzeczenie skarżący syndyk sformułował następujące zarzuty:

#### I. naruszenia przepisów prawa materialnego:

- 1) art. 161 ust. 1 p.u.n. poprzez niewłaściwe jego zastosowanie polegające na nienależytej ocenie nakładu pracy syndyka w postępowaniu upadłościowym, skutkujące przyznaniem wynagrodzenia ostatecznego w zaniżonej wysokości;
- 2) art. 162 ust. 2a p.u.n. poprzez jego niezastosowanie, pomimo że w przedmiotowej sprawie zachodziły ku temu stosowne przesłanki, wskutek czego Sąd I instancji jako wyłączną podstawę ustalenia wysokości wynagrodzenia ostatecznego syndyka przyjął art. 162 ust. 1 i 2 p.u.n.;

#### II. naruszenia przepisów prawa procesowego:

- 1) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przy ocenie nakładu pracy syndyka w postępowaniu upadłościowym z pominięciem wielu okoliczności faktycznych mających wpływ na tą ocenę;
- 2) art. 328 § 2 w zw. z art. 361 k.p.c. poprzez brak należytego uzasadnienia zaskarżonego postanowienia skutkujący brakiem możliwości jego kontroli odwoławczej.

W związku z tymi zarzutami syndyk wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i przyznanie mu ostatecznego wynagrodzenia w wysokości 94.000 zł, ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia i jego zwrot Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania. Jednocześnie skarżący wniósł o zasądzenia na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania zażaleniowego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Zażalenie okazało bezzasadne, a w przypadku zarzutu naruszenia przez Sąd Rejonowy art. 161 ust. 1 p.u.n. oczywiście bezzasadne.

W pierwszej kolejności wskazać trzeba, że zastosowanie w niniejszej sprawie, z uwagi na to, że postępowanie upadłościowe wszczęto 1 czerwca 2011 r., zastosowanie znajdowały przepisy ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz.U. 2009, Nr 175, poz. 1361 ze zm.) – zwanej „p.u.n.”.

Zgodnie z ówczesnym brzmieniem art. 161 ust. 1 p.u.n. stanowił, że syndyk, nadzorca sądowy i zarządca mogą udzielać pełnomocnictw do dokonywania czynności prawnych. Mogą też udzielać pełnomocnictw procesowych w postępowaniach sądowych i administracyjnych. Z przepisu tego (w kontekście właściwych przepisów k.c., czy k.p.c.) odczytywana jest norma kompetencyjna wyposażająca m.in. syndyka masy upadłości w kompetencję udzielenia pełnomocnictw materialnych i procesowych. Z kolei ust. 2 stanowi jedynie nałożenie na syndyka odpowiedzialności za działania (względnie zaniechania) ustanowionych przezeń pełnomocników, tak jakby były to ich własne działania (zaniechania). W żaden sposób odczytywane z tego przepisu normy nie wiążą się tym samym z kwestią należnego syndykowi wynagrodzenia. Również doktryna nie wiązała wówczas wskazanej jednostki redakcyjnej z należnym syndykowi wynagrodzeniem [por. np. S. G., Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, W. 2011; P. Z., Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, W. 2012].

Odnosząc się z kolei do drugiego z podniesionych przez skarżącego syndyka zarzutów, tj. naruszenia art. 162 ust. 2a p.u.n. z uwagi na jego niezastosowanie, a zamiast tego oparcie się przez Sąd Upadłościowy na art. 162 ust. 1 i 2 p.u.n. przy ustalaniu wysokości ostatecznego wynagrodzenia syndyka, zaznaczyć trzeba przede wszystkim, że ust. 2a wskazanej jednostki redakcyjnej stanowi wyjątek wobec unormowania zawartego w ust. 2. Tym samym o ile ust. 1 wprowadza jedynie ogólny przepis, że syndyk ma prawo do wynagrodzenia za swoje czynności odpowiadające wykonanej pracy (stanowiąc tym samym materialnoprawną podstawę żądania syndyka zapłaty tego wynagrodzenia), to jego ramy określają już przepisy ust. 2 i ust. 2a, z tym, że pierwszy z tych przepisów ustanawia co do zasady „podwójną” górną granicę tego wynagrodzenia, tj. w wysokości 3% funduszków masy upadłości, ale nie więcej niż czterdziestokrotność przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa GUS. Drugi z nich (ust. 2a) ustanawia jednocześnie wyjątkowy sposób określenia wysokości wynagrodzenia syndyka w przeliczeniu na miesiące w wysokości nieprzekraczającej przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat nagród z zysku w czwartym kwartale roku poprzedniego, ogłoszonego przez Prezesa GUS, ale w sumie nie więcej niż czterdziestokrotność tego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia, który to wyjątek znajduje zastosowanie tylko w przypadku, gdy wysokość wynagrodzenia syndyka ustalona zgodnie z ust. 2 jest oczywiście niewspółmierna do wykonanej pracy. Doktryna jest przy tym zgodna, że wyjątek ten znajduje zastosowanie przede wszystkim w przypadku skomplikowanych postępowań upadłościowych z niewielkim majątkiem dłużnika [por. np. S. G., Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, W. 2011; P. Z., Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, W. 2012].

Wskazany przepis art. 162 ust. 2a p.u.n. został dodany na mocy ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o licencji syndyka (Dz.U. 2007, Nr 123, poz. 850), a posłużenie się przez ustawodawcę wyrażeniem „oczywiście niewspółmierna” – co uczyniono już w toku prac legislacyjnych nad zgłoszonym wówczas projektem ustawy – wskazuje na to, że chodzi o takie sytuacje, w których maksymalna wysokość wynagrodzenia syndyka określona zgodnie z ust. 2 byłaby wprost nieadekwatna do jego nakładu pracy. Jednocześnie ograniczenie wysokości tego wynagrodzenia maksymalnie do czterdziestokrotności wspomnianego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia ma też za zadanie wpływać motywująco na syndyka, co do szybkości postępowania upadłościowego, w którym uczestniczy. Dodatkowo, stanowisko ustawodawcy, który uzależnia wysokość wynagrodzenia syndyka od jego skuteczności, wyraża art. 162 ust. 5 p.u.n., pozwalający na podwyższenie wynagrodzenia syndyka w przypadku wykonania ostatecznego planu podziału w ciągu roku od upływu terminu do zgłaszania wierzytelności lub zaspokojenia w całości wierzytelności i należności

kategorii drugiej, trzeciej i co najmniej w połowie kategorii czwartej, z wyłączeniem okresu prowadzenia postępowania upadłościowego z możliwością zawarcia układu.

Tym niemniej wskazane przepisy art. 162 p.u.n. co do zasady określają jedynie granice wynagrodzenia syndyka, podczas gdy kryteria, którymi winien kierować się Sąd Upadłościowy przy określaniu jego wysokości ustanawia art. 165 ust. 2, który wskazuje tu w szczególności stopień zaspokojenia wierzycieli, nakład pracy, koszty zatrudnienia innych osób w związku z czynnościami syndyka oraz czas trwania postępowania. To powyższe kryteria są tym samym miarodajne dla określenia wysokości ostatecznego wynagrodzenia syndyka. Jak wskazuje się w doktrynie przesłanki, od których zależy wysokość ostatecznego wynagrodzenia, preferują „stopień zaspokojenia wierzycieli” oraz „nakład pracy”, a więc z jednej strony spełnienie podstawowego celu postępowania upadłościowego wyrażonego w treści art. 2 (przepis art. 165 ust. 2 w pierwotnym brzmieniu mówił o „efektach” czynności syndyka), z drugiej zaś – wysiłek włożony przez syndyka, nadzorcę albo zarządcę w prowadzeniu postępowania upadłościowego [por. S. G., Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz, W. 2011].

To na tych kryteriach oparł się Sąd Rejonowy rozstrzygając, jak w zaskarżonym postanowieniu, na co wprost wskazuje treść jego uzasadnienia, co czyni niezasadnym podniesiony przez skarżącego zarzutu naruszenia art. 328 § 2 w zw. z art. 361 k.p.c. Sąd Rejonowy uzasadniając rozstrzygnięcie wprost odniósł się do czynności podejmowanych przez syndyka i efektów (niezadowolających), jakie czynności te przyniosły, a jednocześnie dokonana przez Sąd Okręgowy analiza akt sprawy doprowadziła do wniosku, że nie można czynić Sądowi Rejonowemu zarzutu, że opis czynności dokonywanych przez syndyka na przestrzeni blisko dwóch i pół roku postępowania upadłościowego ujął w sposób syntetyczny, oddający jednak wiernie efekty pracy syndyka.

Biorąc tym samym pod uwagę, że syndyk w toku sprawowania swojej funkcji w niniejszym postępowaniu upadłościowym ani nie zdołał sprzedać żadnej z nieruchomości, czy z uwagi na to, że upadła nie ma wielu wierzycieli, nie zatrudniała pracowników, itd. uznać trzeba było również, że Sąd Rejonowy nie naruszył art. 233 § 1 k.p.c. i prawidłowo dokonał oceny zabranych w aktach sprawy dowodów (dokumentów utrwalających czynności dokonywane przez syndyka) i na tej podstawie uznał, że brak jest podstaw do zastosowania zasady przyznania wynagrodzenia syndyka na podstawie art. 162 ust. 2a p.u.n. (tzn. określone na zasadach ogólnych wynagrodzenie nie było oczywiście niewspółmierne do wykonanej pracy, zwłaszcza biorąc pod uwagę efektywność czynności syndyka) i opierając się na zasadach ogólnych określił ostateczne wynagrodzenie syndyka w granicach wyznaczonych art. 162 ust. 2 p.u.n., przyjmując przy wyznaczeniu jego konkretnej wysokości 45.000 zł netto kryteria z art. 165 ust. 2 p.u.n.

Tym samym zażalenie syndyka jako bezzasadne podlegało oddaleniu przez Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 w zw. z art. 397 § 2 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z art. 229 p.u.n.

SSO Anna Budzyńska SSO Piotr Sałamaj SSO Agnieszka Woźniak